Rok III. Zakopane, Sobota dnia 17 Czerwca 1893 r. Nr. 3.



GAZETA ZAKOPIAŃSKA.

Pierwszy polski organ dla spraw
turystycznych, klimatycznych i komunikacyjnych.
Z urzędową listą imienną gości.

Wychodzi co tydzień.

Cena pojedyńczego numeru 10 ct. = 10 kop.
Abonament na sezon letni wynosi 2 złr. = 2 rs.

Prenumeratę przyjmują, jakoteż pojedyncze numera sprzedają: *w Krakowie:* Ajencya gazet p. Herza oraz znaczniejsze księgarnie, *we Lwowie:* Ajencya gazet p. Plohna i księgarnie H. Altenberga oraz Gubrynowicza i Spółki, *w Warszawie:* Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 2 złr. od 40 cm.^{2} a 4 złr. od 80 cm.^{2} objętości.
„Nadesłane" od wiersza 30 ct.

Redaktor odpowiedzialny: WALERY ELJASZ.
Wydawca: S. S. BĘDZIKIEWICZ.

Adres redakcyi i administracyi „Gazety Zakopiańskiej" w Zakopanem,
Biuro Stacyi klimatycznej.

Sprawozdanie ze sezonu r. 1892
W JASZCZURÓWCE.

Ubiegły sezon uważać trzeba za zupełnie nieudany, głównie zpowodu, że mieszkania mimo przystępnych cen i urządzenia odpowiedniej usługi, nie były zajęte. Na ten ujemny rezultat wpłynęła pogoda słotna, która przez cały Lipiec trwała. Jedynie co do kąpieli był widoczny postęp, gdyż wydaliśmy 6600 pojedynczych kąpieli, a 60 osób uczęszczało za sezonowymi biletami przez całe lato do łazienek Ten częściowo korzystny zwrot zawdzięczamy pogodzie i wyjątkowym upałom w Sierpniu, tudzież dokończeniu szosy ze zakopanego, po której omnibus ułatwiał komunikacyę.

Wydział krajowy przystąpił w r. 1892 do budowy drogi z Jaszczurówki ku Morskiemu Oku i wspaniała serpentyna, wznosząca się od samego zakładu na górę Mały Regel, imponujące robi wrażenie, jako znakomity objekt budownictwa drogowego. Droga ta, jedyna z Zakopiańskich, mająca dogodne spadki, będzie głównym spacerem powozowym dla gości, którzy zechcą bez wielkich trudów używać balsamicznego powietrza naszych pięknych świerkowych lasów i napawać się rozległymi widokami, które z jednej strony ku szczytom Tatr, z drugiej na dolinę Nowotarską, z pojedyńczych punktów drogi zawsze się odmiennie przedstawiają.

Droga ta powinna się też przyczynić do rozwoju Jaszczurówki, która w przyszłości stanowić będzie punkt zborny dla gości, pragnących w uroczem ustroniu Tatrzańskiem odetchąć po zgiełku miejskiego, gwarnego życia, znajdując tutaj wygodne umieszczenie i komfort, do którego przywykli.

Zachęta Tow. lekarskiego do postępowania na obranej drodze i odznaczenie na Wystawie krakowskiej z r. 1891, połączonej z VI. Zjazdem Lekarzy i Przyrodników polskich srebrnym medalem „z a w z o r o w e u r z ą d z e n i e k ą p i e l i", dodały właścicielowi otuchy, że mimo niekorzystnych rezultatów ubiegłego sezonu, postanowił nie szczędzić kosztów na dalsze ulepszenia. Urządzono więc nanowo pomieszkania, dodając wszystko, co do komfortu potrzebne, bez podnoszenia umiarkowanych cen. Postarano się o to, aby restaurator, który już w przeszłym roku zyskał uznanie gości, dawał pod kontrolą zarządu smaczny i zdrowy wikt, urządził dla stałych gości obiady abonamentowe po przystępnych cenach, a mógł nietylko gości wygodnie pomieścić, ale ofiarować im rozrywki, ku czemu się piękny i obszerny budynek z dużą salą balową, czytelnią i t. p. szczególnie nadaje.

Spacery z samej Jaszczurówki rozszerzono nową drogą prywatną, która, prowadząc nad potokiem Olczyska, dochodzi do wspaniałego źródła, będącego jedną z osobliwości przyrody Tatrzańskiej.

Nareszcie postanowiono zgłębić samo źródło cieplliczne i uregulować przypływ wody termalnej tak, aby pomięszanie się z innemi źródłami, uczynić niemożliwem; pracę tę jednak po próbach wstępnych musiano dla braku odpowiednich rzemieślników, odroczyć do jesieni, aby goście bez przeszkody podczas sezonu kąpieli używać mogli.

KRONIKA.

Dnia 10 czerwca b. r. odbyło się w Krakowie w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w a l n e z g r o m a d z e n i e S p ó ł k i h a n d l o w e j z a k o p i a ń s k i e j. Posiedzenie zagaił hr. Wł. Zamoyski, jako wiceprezes Spółki wyrażeniem żalu, iż stowarzyszeniu temu zabrała śmierć nieodżałowanej pamięci prezesa w osobie hr. Wł. Koziebrodzkiego, którego wspomnienie wszyscy przez powstanie uczcili, poczem jednomyślnie zaproszono na przewodniczącego zgromadzenia dyrektora Tow. ubezp. Henryka Kieszkowskiego.

W przemówieniu swojem podniósł prezydujący wielkie znaczenie Spółki handlowej dla okolicy podtatrzańskiej, i pomyślny zwrot pojęć w naszym kraju u ludzi wysokiego rodu, gdzie dotąd za uchybienie imieniowi uznawano zajmowanie się handlem, że właśnie do wytworzenia handlu pod Tatrami zabrał się mąż starożytnego rodu, i popieraniu tegoż z całą duszą się oddaje.

Nie wymienił przewodniczący nazwiska założyciela Spółki handlowej w Zakopanom, bo wszyscy wiedzieli, że mówi o dziedzicu dóbr Zakopanego, hr. Wład. Zamoyskim.

Następnie odczytał sprawozdanie Kaźmierz Langie, członek Rady Nadzorczej, bardzo jasno określające dotychczasową działalność Spółki handlowej od założenia do końca roku 1892. Nie brakło tam słów o walce z przeszkodami,

jakie Spółce wypadło pokonywać dla utrwalenia swego bytu i dalszego rozwoju.

Potem odczytał dyrektor Spółki hr. Janusz Tyszkiewicz sprawozdanie finansowe, które wykazało ilość obecnych członków Spółki 140, z pełno wpłaconemi udziałami 243 po 100 złr., w roku 1892 obrót kasowy wynosił 190.136 złr.; towarów nabyto za 80.933 złr. zysk brutto okazał się 9.135 złr. 22 ct., a po odtrąceniu kosztów organizacyi, administracyi, podatków i asekuracyi, wynosi 1900 złr. 7 ct. Dywidenda za pierwszy rok wypłaconą będzie 6 % od pełno wpłaconych udziałów, o czem z przyjemnością dowiedzieli się obecni członkowie. Pomyślny stan Spółki handlowej zawdzięczyć należy w wielkiej części dyrektorowi tejże hr. Januszowi Tyszkiewiczowi, który z prawdziwem poświęceniem oddał się dobru Spółki i prowadzi ją z energią.

Przyjęto do wiadomości odczytane przez W. Ciechomskiego, członka Rady Nadzorczej, sprawozdanie komisyi rewizyjnej, poczem przystąpiono do wyborów. Tymczasem zapisało się do Spółki kilku nowych członków, a niektórzy z obecnych zdwoili swoje udziały.

W miejsce brakujących dwóch członków Rady Nadzorczej do końca sześciolecia wybrano Stanisława Gustawskiego i Zyg. Cieszkowskiego, zaś do komisyi rewizyjnej na jeden rok: Walerego Eljasza, Dr. Ant. Molickiego i Stefana Sękowskiego.

Wylewy. Już po zamknięciu redakcyi poprzedniego numeru naszej gazety, nawiedziła Zakopane i okolicę powódź, jakiej od lat 8 nie pamiętamy. Skutkiem długotrwałych deszczów i szybkiego tajenia olbrzymich mas śniegu, zalegających wnętrze Tatr, potoki górskie wystąpiły z brzegów i gdyby nie szybka pomoc władz, katastrofa byłaby przybrała daleko większe rozmiary. Usiłowaniom straży ogniowej z Nowego Targu i Zakopanego udało się klęskę ograniczyć i wiele domów mieszkalnych znacznym kosztem zbudowanych, uchronić od niechybnego zniszczenia. Najwięcej zagrożone wille i domy Dra Florkiewicza, Langerowej, Grabowskich, Jędrzeja Trzebuni, Józefa Rebla i innych zostały uratowane, z wyjątkiem jednego domu Rebla, który musiano rozebrać. Trzy mosty na rzece Bystrej (w Kuźnicach, na Przecznicy i na Starej Polanie) wezbrana woda częścią zupełnie zerwała, częścią uszkodziła tak, iż komunikacya chwilowo była wielce utrudnioną. W kilku miejscach rzeka utworzyła sobie nowe koryta, opuszczając dawne. O olbrzymiej sile wezbranych wód może dać pojęcie okoliczność, iż woda niosła kamienie wielkości stołu, które uderzając o siebie, wydawały huk podobny do strzałów armatnich, słyszanych z oddali.

Ratunek utrudniała również ta okoliczność, iż rzeka co chwilę zmieniała prąd. Na rolach wylew zrządził znaczne szkody, zwłaszcza ziemniaki woda spłukała. Z przykrością zaznaczyć trzeba, iż ludność miejscowa w chwili krytycznej zachowywała się odpornie i nie uważała za wskazane brać udziału w akcyi ratunkowej. Straż ratunkowa czynną była przez trzy dni i noce (5, 6 i 7 czerwca) i jej przypisać należy zasługę, że katastrofa nie miała groźniejszych następstw. Piękny przykład poświęcenia i dbałości o naszą miejscowość dał również p. starosta Czarkowski, który ma wiadomość o grożącem niebezpieczeństwie przybył natychmiast z Nowego Targu i osobiście doglądał akcyi ratunkowej, zachęcając moralnie i materyalnie ludzi do ratunku. Natychmiast zajęto się przywróceniem komunikacyi, która dziś zupełnie bez przeszkody między Zakopanem i Nowym Targiem się odbywa. Wydział krajowy delegował tymi dniami nadinżyniera p. Jankowskiego, który zając się ma naprawą uszkodzonych dróg w okolicy. Na głównej drodze z Chabówki do Zakopanego przeszkód żadnych nie ma i podróżni wygodnie drogę tę odbywać mogą; wszelkie inne wiadomości przez dzienniki rozszerzane, są zmyślone lub na fałszywych informacyach oparte.

Nowy kościół. Z powodu choroby proboszcza ks. Stolarczyka prowadzi od kilku miesięcy sprawy parafialne w Zakopanem ks. Kaźmierz Kaszelewski z wielką energią, którą uwidocznił przedewszystkiem przy budowie nowego kościoła, gdyż przygotował materyały budowlane tak dalece, iż jeszcze w tym roku mury świątyni, dach i wieże ukończone zostaną. Jest więc nadzieja, że przy dalszem poparciu i ofiarności ze strony publiczności nowa świątynia w krótkim czasie będzie gotową.

W ubiegłej zimie przebywało w Zakopanem około 250 gości (przeważnie dla kuracyi), w zimie r. 1891/92 około 200 osób, w zimie r. 1890/91 około 100 osób, a w zimie roku 1889/90 około 30 osób.

Nowy rynek. Naczelnikowi gminy zakopiańskiej p. Schwormowi udało się po długich staraniach uzyskać bezpłatnie 1 morg gruntu na Krupówkach (w pobliżu „Jadwinówki“), na którym odbywać się będą targi i jarmarki. Brukowanie nowego rynku już się rozpoczęło, w środku placu zaś stanie hala targowa, w której mieścić się będą kramy. Z czasem plac ten będzie wokoło zabudowany.

Nie 20,000, jak mylnie wydrukowano w poprzednim numerze, lecz trzydzieści tysięcy złr. wynosić będzie pożyczka, którą postanowiła zaciągnąć komisya klimatyczna w jednej z krajowych instytucyj finansowych na inwestycye w Zakopanem, a mianowicie na zakupno miejsca pod park, na zbudowanie werandy oszklonej dla zimowych gości i t. d.

JE. Dr. Franciszek Smolka, b. prezydent Izby posłów w Wiedniu, przybędzie w lipcu do Zakopanego na kilkotygodniowy wypoczynek i zamieszka u swej synowej p. Smolkowej-Kleeberg na Chramcówkach.

Stroje góralskie w XVI stuleciu. W kościółku w Sromowcach Niżnych w powiecie Nowotarskim znajduje się kilka pięknych starożytności: tryptyk z datą 1572, monstrancya, kielich i oryginalna kadzielnica, wszystko z powyższego czasu. Jako unikat w swoim rodzaju jest malowidło w dalszej części tryptyku, dobrego pędzla i dobrze zakonserwowane, przedstawiające dwóch górali Sromowskich w strojach ówczesnych, podobnych teraźniejszym; malowidło przedstawia górali robiących krzyż dla Chrystusa Pana. Wartoby było aby Muzeum zakopiańskie postarało się o kopię tego obrazu do swoich zbiorów, dopokąd ten unikat istnieje.

W r. 1893 praktykować będą w Zdrojowiskach i Stacyach klimatycznych krajowych i zagranicznych następujący lekarze:

w Busku (Król. Pol. pow. Stopnicki): Drowie Dymnicki, Grabowski, Majkowski, Sulimierski;
w Ciechocinku (Król. Pol.): Drowie Certowicz, Lewenstein, Lubowski, Pajewski, Ruppert, Stockmann, Tannenbaum, Wolberg;
w Cieplicach czeskich: Dr. Skrzyński;
w Cieplicach trenczyńskich: Dr. Filipkiewicz;
w Druskiennikach (Litwa): Drowie Bujakowski i Szepietowski;
w Elster (Saksonia): Br. Błociszewski;
we Francensbadzie: Drowie Dębicki, Frenkel, Kittel, Rosner;
w Fürstenhofie: Dr. Czerwiński;
w Gleichenbergu: Drowie Brühl i Bulikowski;
w Grodzisku (Król. Pol.): Drowie Bojasiński i Rzeczniowski;
w Inowrocławiu: Drowie Krzymiński, Przybyszewski;
w Iwoniczu: Drowie Dębicki, Herzig, Kaden, prof. Łukasiewicz, Rościszewski;
w Jaworzu: Dr. Kowalski;
w Karlsbadzie: Drowie Hassewicz, Kretowicz, Rosenberg, Stiche, Tugendhat;
w Kissingen: Dr. Chłapowski;
w Krasnobrodzie (Król. Pol.): Dr. Skłodowski;
w Krynicy: Drowie Kopf, Ebers, Aschkenazy, Blatteis, Cercha, Czarnocki (dentysta), Gliksman, Kmietowicz, Lorentski, Michalik, Roth, Skórczewski;
w Krzeszowicach: Dr. Dura.
w Landek: Drowie Ostrowicz, Pomorski;
w Maryenbadzie: Drowie Dobieszewski, Jaroszyński, Kaufman, Prager, Harajewicz;
w Maryówe: Dr. Dekański;
w Meranie: Dr. Brühl;
w Nałęczowie (Król. Pol.): Drowie Chełchowski, Doliński, Nussbaum;
w Niekłaniu: Dr. Misiewicz;
w San Remo: Dr. Tymowski;
w Nowem Mieście (Król. Pol.): Drowie Niedzielski i Pawiński;
w Rabce: Drowie Głuchowski i Porębowicz;
w Reichenhall: Dr. Goldschmidt;
w Rymanowie: Drowie Dukiet, Jodłowski, Krzyszkowski, Regiec;
w Sławucie (Wołyń): Drowie Przesmycki, Dobrzycki;
w Solcu; (Król. Pol.): Drowie Daniewski, Siarczyński;
w Szczawnicy: Drowie Kołączkowski, Ściborowski, Doskowski, Gluziński, Hamerschlag, Kruszyński, Nieszkowski, Starachowicz;
w Truskawcu: Drowie Plech i Pelczar;
w Wysowy: Dr. Blatteis (jun.);
w Zakopanem: *Drowie Buzdygan, Chramiec, Piasecki, Chwistek i Smoragiewicz.*
w Żegiestowie: Dr. Korczyński L.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE.

Od dnia 15 czerwca b. r. począwszy pociąg osobowy Nr. 1217 (odj. z Jasła 6·30 rano, przyj. do N. Zagórza o godzinie 8·40 rano) odjeżdżać będzie z N. Zagórza już o godzinie 8·50 rano (zamiast 9.23 przedpoł.) i przybędzie do Chyrowa o 10·56 przed południem (zamiast 11·30 przed południem).

Z Chyrowa zaś do Przemyśla zaprowadza się nowy pociąg osobowy Nr. 2021 (wyjazd z Chyrowa 11.04 przedpoł., przyjazd do Przemyśla 12·08 popoł.), stanowiący dalszy ciąg powyższego pociągu i mający w Przemyślu dogodne połączenie do pociągu pospiesznego Nr. 3 w kierunku do Lwowa i Podwołoczysk (odj. z Przemyśla 12·28 popoł., przyj do Lwowa 2·32 popoł.).

Bliższe szczegóły nowych tych pociągów uwidocznione są w II dodatku do kieszonkowego rozkładu jazdy.

Dodatek ten udziela się na żądanie na każdej stacyi kolei państw. bezpłatnie.

C. k Dyrekcya ruchu kolei państw. w Krakowie.

ZAPISKI LITERACKIE.

Zakopane in der polnischen Tatra in Galizien als klimatische Höhenstation. Pod takim tytułem wyszła w Wiedniu nakładem Towarzystwa Tatrzańskiego książeczka napisana przez znakomitego znawcę stosunków leczniczych i klimatologicznych Zakopanego prof. Dra Stanisława Ponikłę, w celu zaznajomienia zagranicznej publiczności, a zwłaszcza lekarzy z naszem sławnem uzdrowiskiem.

Praca prof. Dra Ponikły, napisana treściwie i barwnym właściwym temu autorowi stylem, rozpoczyna się ogólnym poglądem na Zakopane i okolicę, dalej autor przechodzi do klimatu, a następnie wylicza szczegółowo

wskazania lecznicze — przyczem podnosi autor myśl założenia w Zakopanem Sanatoryum dla chorych piersiowo, do czego uzdrowisko nasze zdaniem autora, znakomicie się nadaje, a jako najodpowiedniejsze na ten cel miejsce wskazuje Dr. Ponikło południowy stok Gubałówki, mianowicie kilka miejsc na wzniesieniu 900—1050 m. n. p. m.

Pracę swoją kończy autor temi słowami: „Wreszcie niechaj mi będzie wolno wyrazić życzenie, aby ta w ostatnich latach tak pięknie rozwijająca się u stóp Tatr Stacya klimatyczna nieustannie się podnosiła i aby pod świadomem, na zasadach nauki opartem kierownictwem nowej komisyi klimatycznej, umiała dary hojnie użyczone od przyrody roztropnie wyzyskać, na uciechę, podziw i pokrzepienie zdrowych, a na ulgę cierpiących, pomnażając w ten sposób zasobność kraju i państwa w miejsca klimatyczne".

Książeczkę, którą zdobią 3 widoki Zakopanego, według rysunków Walerego Eljasza, zamyka krótka informacya o komunikacyi krajów ościennych z Zakopanem.

Autorowi należy się szczera wdzięczność za napisanie tej pożytecznej książeczki, a jest rzeczą naszej stacyi klimatycznej postarać się o możliwie największe rozpowszechnienie takowej w kołach zagranicznej publiczności.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY

W Chabówce.

— Co? wy żądacie do Zakopanego 20 koron?! To jakaś nowa taksa na nowe pieniądze, więc będzie między nami nowy targ.

— (dowcipnie) Bándzie dopiros hań nizsi Obidowej, prosem pani dobrodziejki. *T. P.*

Na Krupówkach.

— *Młody turysta:* Chciałbym oglądać z Krzyżnego wschód słońca: kiedy tu u was słońce wschodzi?

Przewodnik: Nad ranem, panecku.

Dla wygody P. T. Podróżnych urządziliśmy na stacyi kolei w Chabówce sprzedaż pojedynczych numerów naszej gazety.

II. Lista gości Stacyi klimatycznej w Zakopanem.

Do dnia 15 czerwca 1893 r.

Nr. porz.	Nazwisko, Imię, Godność	Miejsce stałego zamieszkania	Mieszkanie w Zakopanem	L. osób
40	**Sienkiewicz** Henryk z dziecmi	Warszawa	Krupówki	3
41	**Odrzywolski** Sławomir, profesor	Kraków	Jordanówka	1
42	**Turska** Tekla, żona urzęd. Tow. wzaj. ubezp. z córką	„	Nowotarska 2	2
43	**Tetmajer** Włodzimierz, art. malarz	„	„ „	1
44	**Wodzinowski** Wincenty „ „	„	„ „	1
45	**Strażyński** Aleksy „ „ ze służącą	„	Stara Polana 8	2
46	**Suchecka** Magdalena	„	„ „ „	1
47	**Strażyńska** Zofia	„	Dr. Chramiec	1
48	**Dobrzański** Feliks, właść. realn.	„	Krupówki, J. Sieczka	1
49	**Dr. Raczyński** Tadeusz, adwokat	„	„ „	1
50	**Kwiatkowski** Jan, kupiec	„	„ „	1
51	**Beringer** Wandalin, budowniczy	„	„ „	1
52	**Ks. Kowalczyk**	Lubień	Dr. Chramiec	1
53	**Bartkowski** Adam, urzędnik kasy oszcz.	Lwów	„	1
54	**Musyka** Władysław, c. i k. kapitan pionierów	Przemyśl	Nowotarska 2	1
55	**Surzycka** Bronisława, wdowa po inżynierze z córką	Warszawa	Stanisław Czerniak	2
56	**Makwatt** Henryk	Warszawa	Nowotarska 2	1
57	**Mazarakowa** Oktawia z ks. Czetwertyńskich z córkami	Kraków	Jordanówka	3
58	**Hr. Stecka** Marya	„	„	1
59	**Szczebiewski** Piotr, zegarmistrz	Warszawa	Dr. Chramiec	1
60	**Łoziński** Jan, stud. uniw. z matką	Kraków	Andrzej Gronikowski	2
61	**Beze** Paulina z siostrą i służącą	„	Krupówki 37	3
62	**Malinowska** Józefa, żona prof. Uniw. z synem	„	Chramcówki	2
63	**Pawłowska** Leonia, żona adwokata	Rosya	Dr. Chramiec	1
64	**Grabowski** Jan	Kraków	„	1
65	**Hr. Ostrowska** Julia	„	ul. Chramcówki	3
66	**Cieński** Leszek, właść. dóbr	Okno (Galicya)	Dr. Chramiec	1
67	**Tiss** Konstanty, przemysłowiec	Warszawa	„	1
68	**Szetkiewicz** Kaźmierz, obyw. z żoną, wnuczkami i służbą	„	ul. Chałubińskiego	6
69	**Ks. Jankowski**	Milejów	R. Kulig	1

Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.